

Lisowski, Andrzej

"Noah's Flood. The Genesis Story in Western Thought", Norman Cohn, New Haven-London 1996 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 42/1, 140-142

1997

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

rozwlekłością opisu nie męczyć studenta. Toteż dzieło to nie jest wolne od pewnych niedociągnięć.

Jak już wspomniano, w niektórych partiach tekstu (strony 124–128, 162–163, 165, 314–346) przydałyby się skróty. Rozdziały 5 i 9, dotyczące leku, wydają się być mało przydatne dla studenta medycyny. Rozdziały zaś 8 i 11 są tak przeładowane szczegółami, że można wątpić, czy student coś z nich zapamięta. Te teksty w swojej obecnej formie nadawałyby się raczej wyłącznie dla lekarzy bądź w charakterze podręcznika historii medycyny – podręcznej encyklopedii, bądź jako wstępy historyczne do podręczników różnych dyscyplin medycznych.

Przy przygotowaniu drugiego wydania niewątpliwie słuszne było skorzystanie z licznych opinii czytelników, ograniczenie grona Autorów i włączenie do niego historyka, długoletniego kierownika Zakładu Historii Medycyny i Farmacji w Łódzkiej Akademii Medycznej. Dzięki temu inni wykładowcy historii medycyny, ci z wykształceniem medycznym, mogli poznać program Jego wykładów, a powstała też szansa uznania nowego wydania podręcznika za obowiązujące również w Łódzkiej Akademii Medycznej.

Podręcznik jest nowoczesny, przemyślany i przedyskutowany, zawiera wiele wiadomości podanych w skondensowanej formie (z pewnymi wyjątkami), bez wątplenia jest wydarzeniem w nauce. Natomiast recenzent nie wie, a bardzo chciałby wiedzieć, czy wyparł on wcześniejsze podręczniki W. Szumowskiego i B. Seydy, ani co myślą o nim wykładowcy historii medycyny, studenci i inni czytelnicy. Bez tych wiadomości recenzja nie jest pełna.

Publikację dotowało Ministerstwo Edukacji Narodowej. Nakład nie został podany. Studenci dobrze zrobią, jeżeli zaopatrzą się w to dzieło przed wejściem w świat dyplomowanych lekarzy. Historycy medycyny – jeżeli ustawią je w swej bibliotece obok innych, polskich i obcych podręczników tej dyscypliny. Innym czytelnikom, lekarzom i przedstawicielom innych nauk, nieobligowanym do znajomości historii medycyny, lektura tej, nie zawsze łatwej w odbiorze książki, dostarczy wielu nowych wiadomości i wrażeń.

Teresa Ostrowska
(Warszawa)

Norman C o h n : *Noah's Flood. The Genesis Story in Western Thought*. New Haven-London 1996 Yale University Press, ilustr.

Krytyka ujęć scjentyistycznych, zwłaszcza odwołujących się bezpośrednio lub pośrednio do ujęć deterministycznych zaowocowała coraz większym zainteresowaniem zjawiskami i procesami wymykającymi się ścisłemu opisowi. Coraz większą popularność zyskuje teoria chaosu. Zjawiska unikatowe i nieprzewidywalne stają się przedmiotem coraz większego zainteresowania nie tylko nauk

przyrodniczych, ale również społecznych. Właśnie reprezentanci tych dyscyplin zwrócili uwagę na społeczne uwarunkowania współczesnej popularności teorii katastrof. Większe znaczenie takiej interpretacji zjawisk w otoczeniu człowieka jest uświadomieniem sobie ograniczoności poznania ludzkiego i rozumienia procesów, które w istotnym stopniu mogą wpływać na egzystencję człowieka na Ziemi. A koniec stulecia można do takiego okresu zaliczyć.

Niezwykle interesującą pracą poruszającą ten problem jest opracowanie Normana Cohna z Uniwersytetu w Sussex. Autor podjął się trudnego zadania przedstawienia zmian w ciągu 2000 lat interpretacji biblijnej opowieści o Noem i Potopie w kulturze Zachodu. Informacje o wielkich powodziach w przeszłości nie ograniczają się tylko do kręgu kulturowego Bliskiego Wschodu, ale historia uwieczniona w *Księdze Rodzaju Starego Testamentu* ma swe korzenie w Mezopotamii. Częste zagrożenia powodziowe w tym regionie były wynikiem współwystępowania wiosną deszczów nawalnych i tajania śniegów w górach, co doprowadzało do wystąpienia z brzegów Eufratu i Tygrysu oraz zalania rozległych terenów (jedna z interpretacji wskazuje jednak, że wielka powódź wystąpiła zimą – por. s. 130). Prawdopodobnie jedna z takich powodzi zniszczyła sumeryjskie miasto Szurupak (ob. Tell Fara) ok. 2800 p.n.e. i została uwieczniona w formie pisanej. Babilońska wersja tej opowieści rozprzestrzeniła się na Bliskim Wschodzie (opis Potopu zawierały: *Epos Atrahasis* i *Epos o Gilgameszu*). Zdaniem N. Cohna początkowo opowieść ta podkreślała wyjątkowe znaczenie boga, który uratował egzystencję wybranych istot (m.in. panującego króla), ale jej wersja w *Księdze Rodzaju* uległa pewnej modyfikacji. Jahwe pełnił funkcję sędziego, który sprowadzając Potop zniszczył świat chaosu i bezprawia oraz ukarał zdemoralizowane jednostki, a uratował tylko te godne przeżycia. W odróżnieniu od poprzednich wersji Jahwe był nie tylko wyjątkowym, ale jedynym Bogiem. Dla chrześcijan historia ta symbolizuje szansę zbawienia (s. 15–16). Istotny walor pracy stanowią barwne reprodukcje najsztywniejszych dzieł sztuki prezentujących Potop, jego przebieg lub postać Noego.

Od XVII w. próbowano w Europie Zachodniej wykorzystać wątki biblijne (m.in. historie Potopu) do „naukowego” wyjaśnienia ukształtowania powierzchni Ziemi. W połowie XVIII w. opublikowano prace przypisujące właśnie Wielkiej Powodzi istnienie basenów oceanicznych i gór (efekt procesu akumulacji podczas powodzi). Ostatnie 300 lat to już jednak okres ciągłego podważania wyjątkowego znaczenia Potopu przez przyrodników, zwłaszcza w świetle prac geologów i paleontologów. Niemniej jeszcze w XIX w. publikowano prace określające wiek Ziemi na mniej niż 6000 lat i wskazujące na globalny zasięg Potopu (G. Penn, G. Fairholme). Jednym z istotnych dowodów na istnienie Noego miały być szczątki arki. Kwestia ta wyplęnęła w średniowieczu, gdy za miejsce lądowania Noego uznano ostatecznie górę Ararat, choć w wersji babilońskiej była to prawdopodobnie góra Nisir (góry Zagros). W XIX w. Ararat był celem wielu wypraw, których uczestnicy zwykle pozostawiali na szczycie drewniany krzyż, potwierdzając

głoszoną tezę o istnieniu pozostałości arki. Trzecim z kolei (w 1850 r.) był Polak, pułkownik w służbie rosyjskiej, Józef Chodźko (1800–1881).

Historia Potopu może mieć wiele ukrytych znaczeń, których interpretacja zależy od klimatu intelektualnego danej epoki. Na początku obecnego stulecia Potop według niektórych autorów odzwierciedlał zmienność w przyrodzie, w latach 30. dla E. Follansbee symbolizował proces odradzania się i płodność, a w okresie rozkwitu ruchów feministycznych jest apoteozą patriarchy i męskiej dominacji nad kobietami

Andrzej Lisowski
(Warszawa)

Lise M a n n i c h e : *An Ancient Egyptian Herbal*. London, British Museum Press. Wyd. 1 – 1989, Wyd. 2 – 1993, 176 s.

Mało znanym rozdziałem badań nad cywilizacją starożytnego Egiptu są studia nad wiedzą botaniczną w kraju piramid, gdzie odkryto najstarsze przedstawienia ikonograficzne roślin oraz najwcześniejsze dokumenty pisane o leczniczych właściwościach ziół. Mimo bogactwa zachowanych źródeł stosunkowo niewiele badaczy podejmuje studia nad znaczeniem roślin w państwie faraonów, co wynika z trudności natury metodologicznej. Analiza istniejących materiałów (reliefów, fresków i rzeźb zawierających przedstawienia roślin, szczątków roślinnych zachowanych w grobowcach, czy dokumentów pisanych) wymaga nie tylko umiejętności czytania hieroglifów, znajomości szerokiego kontekstu kulturowego, ale również specjalistycznej wiedzy z zakresu botaniki, koniecznej do prawidłowej identyfikacji gatunków.

Nic dziwnego zatem, że jedna z nielicznych monografii na ten temat, wydana przez duńską egiptolożkę Lise Manniche, spotkała się z dużym zainteresowaniem (świadczy o tym wznowienie pozycji w 1993 r., cztery lata po pierwszym wydaniu z 1989 r.). Książka pt. *An Ancient Egyptian Herbal* [*Zielnik staroegipski*] jest rezultatem wieloletnich, interdyscyplinarnych studiów nad poziomem wiedzy botanicznej w dawnym Egipcie, prowadzonych z pomocą zespołu przyrodników z British Museum.

Pierwsza część książki poświęcona jest znaczeniu roślin w różnych dziedzinach życia mieszkańców doliny Dolnego Nilu. Podobnie jak w innych dawnych kulturach, były one podstawą codziennej egzystencji, dostarczając pożywienia, budulca, środków leczniczych i surowców dla wielu gałęzi rzemiosła. Wysoko ceniono estetyczne walory kwiatów, które towarzyszyły Egipcjanom od chwili narodzin aż do wędrówki w zaświaty. Wiele roślin otaczano religijnym kultem, jak lotos – święty kwiat Ozyrysa, czy papirus uważany za symbol odrodzenia duszy po śmierci.